

Sygn. akt I Ca 123/16

I Cz 129/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Antoni Smus

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch (spr)

SSR del. Małgorzata Klęk

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 13 kwietnia 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa J. P. (1), M. P. (1), M. P. (2), Z. P., S. P. (1) i W. P.

przeciwko Ubezpieczeniowemu Funduszowi Gwarancyjnemu w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wieluniu

z dnia 29 grudnia 2015 roku, sygnatura akt I C 153/15

i zażalenia pozwanego na rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie 7 w/w wyroku

1. oddała apelację;
2. zasądza od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w (...) 400 (dwa tysiące czterysta) złotych na rzecz J. P. (1), M. P. (2) i M. P. (1) tytułem kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym”;
3. z zażalenia pozwanego zmienia wyrok w punkcie 7 w stosunku do powódki Z. P. w ten sposób, że zasądza od powódki Z. P. na rzecz pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w (...) 400 (dwa tysiące czterysta) złotych tytułem kosztów zastępstwa prawnego;
4. zasądza od powódki Z. P. na rzecz pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. 330 (trzysta trzydzieści) złotych tytułem kosztów postępowania zażaleniowego.

Sygn. akt I Ca 123/16

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy w Wieluniu zasądził od pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. na rzecz: powoda J. P. (1) kwotę 12.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (pkt 1. a), na rzecz powódki M. P. (2) kwoty: 12.500 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 22 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia oraz 5.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia (pkt 2. a), b), na rzecz powoda M. P. (1) kwotę 10.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 15 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia (pkt 3. a).

Sąd oddalił powództwo w pozostałej części w zakresie roszczeń powodów J. P. (1), M. P. (2), M. P. (1), a także w całości w zakresie roszczeń powodów Z. P., W. P. i S. P. (1) (pkt 4.), a ponadto orzekł o nieuiszczonych kosztach sądowych (pkt 5., 6.) oraz o kosztach procesu (pkt 1b), 2 c), 3 b), 7).

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, z których w zakresie objętych zarzutami apelacyjnymi wynika, co następuje:

W dniu 8 sierpnia 2005 r. w D. K. M., kierując samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), którego pasażerem był S. P. (2), naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym i zjeżdżając na przeciwległy pas ruchu uderzył w nadjeżdżający z naprzeciwka samochód ciężarowy, w następstwie czego kierujący K. M. oraz pasażer S. P. (2) zmarli.

Zarówno kierujący K. M., jak pasażer S. P. (2) w chwili zdarzenia znajdowali się w stanie nietrzeźwości, obaj mieli 2,9‰ alkoholu we krwi. Dodatkowo pojazd, którym jechali, nie był objęty ubezpieczeniem OC.

S. P. (2) w chwili zdarzenia miał niespełna 26 lat. Był żonaty z Z. P., z którą miał dwoje dzieci: W. P., która w chwili śmierci ojca miała 7 lat i S. P. (1), który miał 1,5 roku. Mieszkali oni razem w Z. koło Białej. Ok. 5 km dalej mieszkali wówczas i nadal mieszkają rodzice S. M. i J. P. (2).

Mieszka z nimi również syn M., który w chwili wypadku brata miał 24 lata. S. P. (2) pracował razem z ojcem i bratem w jednym zakładzie – szkółce krzewów ozdobnych w B.. Po pracy często odwiedzał swoich rodziców, pomagał im. Tylko on miał samochód, więc zawoził ich tam, gdzie tego potrzebowali. W Ś. przyjeżdżał ze swoją rodziną w odwiedziny do rodziców i brata. W dniu kiedy wydarzył wypadek, ok. 5 rano, poszkodowany wracał z kolegami ze spotkania, gdzie spożywał alkohol.

Powódka M. P. (2) ma 51 lat. Choruje na cukrzycę. W chwili śmierci syna pracowała w rodzinnym gospodarstwie rolnym. Czasami zajmowała się dziećmi syna S.. O śmierci syna dowiedziała się od męża. Przeżyła szok, do dziś przeżywa jego śmierć. Powódka od chwili śmierci syna nie spotyka się z jego dziećmi, ani synową. Widuje się z nimi jedynie przy grobie syna w Święto Zmarłych. Nie są ze sobą skłóceni, ale kontakty rodzinne ustały po śmierci S. P. (2). Aktualnie powódka utrzymuje się z renty

w wysokości 420 zł. Cieszy się z obecności w domu 7-letniego wnuka, który jest synem M. P. (1). Smutno jest jej przy okazji świąt i uroczystości, kiedy nie ma wśród nich syna S..

Powódka M. P. (2) jest osobą upośledzoną w stopniu lekkim na pograniczu umiarkowanego. Leczona była z poradni zdrowia psychicznego. Po raz pierwszy powódka zgłosiła się do psychiatry w 2002 r. Wówczas rozpoznano depresję reaktywną – obawiała się zwolnienia z pracy. Po tej wizycie powódka nie kontynuowała leczenia. Kolejny raz zgłosiła się do psychiatry w marcu 2005 r. z rozpoznaniem ociążałość umysłowa, zaburzenia lękowe. W tym okresie występowały już u powódki organiczne zmiany w ośrodkowym układzie nerwowym. W krótkim okresie czasu po śmierci syna powódka była hospitalizowana

w szpitalu psychiatrycznym w związku z reakcją sytuacyjną o obrazie epizodu depresyjnego. Nastąpiły dekompensacja. W późniejszym czasie po śmierci syna powódka wielokrotnie była hospitalizowana w szpitalu psychiatrycznym z rozpoznaniem zaburzenia depresyjne nawracające. Proces żałoby u powódki zatrzymał się, nie nastąpiło otwarcie na nowe obiekty

i cele. Proces żałoby miał charakter patologiczny (żałoba powikłana), do dnia dzisiejszego żałoba nie została zakończona. Pomimo wielokrotnej hospitalizacji nie udało się uzyskać zadawalającej długotrwałej remisji. Czynnikiem istotnym w stanie zdrowia psychicznego powódki jest organiczne uszkodzenie ośrodkowego układu nerwowego mające charakter długotrwały, będące skutkiem chorób somatycznych. Śmierć syna spowodowała u powódki 7% uszczerbek na jej zdrowiu psychicznym o charakterze długotrwałym.

Powód M. P. (1) ma 34 lata. Dwa lata po śmierci brata założył rodzinę. Razem z żoną i 7-letnim synem mieszka z rodzicami. Zarabia 1.680 zł. Żona powoda nie pracuje. Powód pozostawał w dobrych relacjach z bratem, który był od niego starszy o 2 lata.

W dzieciństwie mieli wspólne zainteresowania, znajomych. Kiedy S. P. (2) ożenił się bracia nadal często się widywali, także w pracy, wzajemnie sobie pomagali. S. P. (2) mówił czasami bratu, że żona jest o niego zazdrosna. O śmierci brata powoda powiadomił ojciec. Powód zwolnił się tego dnia z pracy, żeby pomóc rodzicom i bratowej przygotowaniu do pogrzebu. Powód nie zażywał leków po śmierci brata. Dzisiaj nie utrzymuje kontaktów z bratową i jej dziećmi. Spotyka ich przy grobie brata.

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność za szkodę m.in. wobec M. P. (2) i J. P. (1) oraz ustalił należne im zadośćuczynienia w następujących wysokościach, które pomniejszył o 50% przyczynienie poszkodowanego, tj.: M. P. (2) na kwotę 25.000 zł, przy czym wypłacił 12.500 zł, J. P. (1) na kwotę 25.000 zł, przy czym wypłacił 12.500 zł.

Decyzją z dnia 21 sierpnia 2014 roku pozwany odmówił przyznania zadośćuczynienia powodowi M. P. (1), wskazując, iż nie wykazał on krzywdy jaką poniósł po śmierci brata. Postępowanie likwidacyjne w zakresie zadośćuczynienia w stosunku do powódki Z. P. pozwany zakończył decyzją z dnia 14 sierpnia 2014 r., a w stosunku do pozostałych powodów (poza M. P. (1)) w dniu 21 sierpnia 2014 r.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że odpowiedzialność pozwanego Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego w W. wynika z przepisu art. 98 ust. 1 pkt. 2 a) ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. z 2013r., poz. 392 ze zm. – dalej: „u.u.o.”) w zw. z art. 448 k.c. i art. 436 § 1 k.c.

Zdaniem Sądu okoliczności faktyczne niniejszej sprawy pozwalają na uznanie, iż każdy z powodów na skutek śmierci S. P. (2) doznał naruszenia dóbr osobistych poprzez zerwanie z nim więzi na skutek jego śmierci. Powodowie wykazali w tym postępowaniu, że byli emocjonalnie związani i pozostawali w bliskich relacjach ze S. P. (2), który zmarł nieoczekiwanie i zdecydowanie przedwcześnie. Sytuacja ta wywołała u powodów smutek, żal, poczucie straty, tęsknotę – emocje, towarzyszące przeżywanej przez nich żałoby. Na skutek jego śmierci dotychczasowe życie powodów uległo zmianie.

Sąd podał następnie, że więzi rodzinne zaliczane są do kategorii dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c.

Kolejno podniósł, że pojęciem osoby najbliższej poszkodowanego S. P. (2) objąć należy także jego brata powoda M. P. (1), który wykazał w tym postępowaniu swoje bliskie relacje ze swoim jedynym bratem i stratę jaką poniósł na skutek jego śmierci. Wobec powyższego Sąd uznał, iż w stosunku do powoda M. P. (1) spełnione zostały przesłanki z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Ustalając kwotę należnego powodom zadośćuczynienia Sąd oceniał relacje łączące powodów ze S. P. (2) i wpływ jego śmierci na ich dalsze życie.

Sąd zaznaczył, że powodowie J. i M. P. (2) udowodnili, iż łączyły ich więzi emocjonalne ze zmarłym synem, które na skutek wypadku zostały zerwane, co spowodowało u nich poczucie krzywdy. Sąd uznał, że niewątpliwie śmierć dziecka to największa strata, jaka może spotkać rodziców. Sąd podkreślił, że jest to strata, której nie da się wymierzyć w pieniądzu.

W przypadku powódki M. P. (2) Sąd zauważył, że śmierć syna wywołała najpoważniejsze skutki zdrowotne w postaci 7% uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Wobec tego Sąd uznał, iż krzywda powódki spowodowana śmiercią syna powinna zostać zrekompensowana zadośćuczynieniem w wysokości 60.000 zł. Jednocześnie tę kwotę Sąd obniżył o 50% przyczynienie i wypłacone dotychczas świadczenie, co daje kwotę 17.500 zł, o której Sąd orzekł na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. Odsetki ustawowe zasądzono od kwoty 12 500 zł zgodnie z żądaniem pozwu od dnia kolejnego po wydaniu decyzji ostatecznej, a od kwoty 5 000 zł od dnia ustosunkowania się przez pozwanego do rozszerzonego powództwa, na podstawie art. 455 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 476 k.c.

W przypadku powoda M. P. (1) Sąd skonstatował, że krzywda doznana na skutek śmierci jedyne go brata, z którym wspólnie się wychowywał i do końca pozostawał w bliskich relacjach powinna zostać zrekompensowana zadośćuczynieniem w wysokości 20.000 zł. Obniżając tę kwotę o 50% przyczynienie poszkodowanego Sąd zasądził na rzecz powoda kwotę 10.000 zł na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c.

O odsetkach ustawowych orzeczono na podstawie art. 455 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c. i art. 476 k.c. Sąd wyjaśnił, że żądanie odsetek ustawowych za okres przed wydaniem wyroku znajduje uzasadnienie w treści art. 109 u.u.o. Sąd zauważył, że powodowie w styczniu 2014 roku zgłaszali swoje żądania zapłaty określonych kwot tytułem zadośćuczynienia. Zatem w ocenie Sądu, licząc od dat kolejno wydawanych przez pozwanego decyzji ostatecznych w ich sprawach, uzasadnione jest żądanie odsetek ustawowych na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c., a w przypadku powoda M. P. (1) także z dniem 15 sierpnia 2014 r. z uwagi na treść art. 109 u.u.o.

W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone. Sąd uznał dalej idące roszczenia powodów J. P. (1), M. P. (2) i M. P. (1) za wygórowane. Powodowie J. P. (1) i M. P. (1) po śmierci S. P. (2) w niedługim czasie powrócili do swoich czynności codziennych. Dzisiaj funkcjonują prawidłowo. Nie leczyli się psychologicznie, ani psychiatrycznie. Powód M. P. (1) dwa lata po śmierci brata założył własną rodzinę i nadal mieszka w domu rodzinnym. Ta okoliczność niewątpliwie wpływa korzystnie na powodów M. P. (2) i J. P. (1), którzy cieszą się z obecności wnuka w domu i synowej, która gotuje im obiady. To z pewnością sprawia, że nie czują się zupełnie osamotnieni po śmierci starszego syna. W przypadku powódki M. P. (2) Sąd wskazał, że uszczerbek na zdrowiu, jakiego powódka doznała w związku ze śmiercią syna pozostaje w związku z organicznym uszkodzeniem ośrodkowego układu nerwowego, którego początki występowały już przed śmiercią syna, a poprzez jego śmierć zostały pogłębione.

O kosztach procesu w zakresie roszczenia powoda J. P. (1) Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, z kolei o kosztach procesu w części dotyczącej roszczeń powodów M. P. (2) i M. P. (1) Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. dokonując ich stosunkowego rozdzielenia.

O kosztach należnych Skarbowi Państwa Sąd orzekł na podstawie art. 113 ust. 1 i 2 a) ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.) w zw. z art. 100 k.p.c. obciążając nimi strony w proporcjach jakich przegrały, przy czym w przypadku powoda J. P. (1) w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c.

Z powyższym wyrokiem nie zgodził się pozwany, który zaskarżył przedmiotowe rozstrzygnięcie w następującym zakresie:

1) w pkt. 1 a) co do zasądzonej na rzecz powoda kwoty 1.566,78 zł tytułem odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 12.500 zł zadośćuczynienia za okres od dnia 22.08.2014 r. do dnia 29.12.2015 r. - dnia wyrokowania,

2) w pkt 2 wyroku w części tj.:

- w pkt. 2 a) co do zasądzonej na rzecz powódki kwoty 1.566,78 zł tytułem odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty 12.500 zł zadośćuczynienia za okres od dnia 22.08.2014 r. do dnia 29.12.2015 r. - dnia wyrokowania,

- w pkt. 2 b) co do zasądzonej na rzecz powódki kwoty 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z zasądzonymi ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 11.12.2015 r. do dnia zapłaty,

- w pkt. 2 c) w zakresie kosztów procesu,

3) w pkt 3 wyroku w całości tj.:

- w pkt. 3 a) co do zasądzonej na rzecz powoda kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z zasądzonymi ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 15.08.2014 r. do dnia zapłaty,

- w pkt. 3 b) w zakresie kosztów procesu,

4) w pkt. 5 a), pkt. 5 b) oraz pkt. 6 wyroku w zakresie kosztów procesu.

Skarżący zarzucił powyższemu orzeczeniu:

1. naruszenie art. 448 w zw. z art. 24 k.c. poprzez:

a) uznanie, że powód M. P. (1) udowodnił szczególną więź o charakterze dobra osobistego oraz jakie konkretnie dobro osobiste zostało naruszone i na czym to naruszenie polegało, a tym samym, że zasadnym jest przyznanie mu zadośćuczynienia,

b) przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że dla powódki M. P. (2) odpowiednią kwotą zadośćuczynienia po śmierci S. P. (2) będzie kwota 60.000 zł, która będzie spełniała funkcję kompensacyjną,

2. naruszenie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwą interpretację i przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia należą się od dnia następnego po upływie 30 dni od chwili otrzymania przez pozwanego zgłoszenia szkody lub też od dnia następnego od wydania decyzji w sprawie przez Fundusz,

3. naruszenie art. 363 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą interpretację i w konsekwencji pominięcie kompensacyjnych elementów wskazanych w tym przepisie, które uzasadniały uznanie, że przed wydaniem zaskarżonego wyroku strona pozwana nie popadła w stan opóźnienia uzasadniający i zasądzenie na rzecz powodów odsetek od przyznanego zadośćuczynienia za okres wcześniejszy niż dzień wyrokowania,

4. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów i dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, a także pominięcie części materiału dowodowego, w tym:

a) uznanie, że powód M. P. (1) udowodnił szczególną więź o charakterze dobra osobistego oraz jakie konkretnie dobro osobiste zostało naruszone i na czym to naruszenie polegało, a tym samym, że zasadnym jest przyznanie mu zadośćuczynienia,

b) przyjęcie w stanie faktycznym niniejszej sprawy, że dla powódki M. P. (2) odpowiednią kwotą zadośćuczynienia po śmierci S. P. (2) będzie kwota 60.000 zł, która będzie spełniała funkcję kompensacyjną,

podczas gdy brak jest uzasadnienia dla takiego stanowiska w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, a mianowicie:

- powód M. P. (1) nie udowodnił szczególnej więzi o charakterze dobra osobistego oraz jakie konkretnie dobro osobiste zostało naruszone i na czym to naruszenie polegało, zaś śmierć jego brata w zasadzie w żaden trwały i znaczący sposób nie wpłynęła na jego życie rodzinne, towarzyskie czy zawodowe,

- pomiędzy powodem M. P. (1), a poszkodowanym nie istniały szczególnie więzi, ponad zwykle braterskie przywiązanie, które uzasadniałyby przyznanie mu żądanych kwot z tytułu zadośćuczynienia, a bynajmniej w takiej wysokości jak te zasądzone w wyroku,

- od śmierci S. P. (2) minęło już ponad 10 lat, zaś w miarę upływu czasu, stopień i nasilenie przeżywania żałoby i wspomnienia o osobie zmarłej - początkowo silniejsze, z biegiem czasu, tak jak to miało miejsce w niniejszej sprawie, ulegają znacznemu zmniejszeniu i złagodzeniu, zaś powodowie pomimo przeżycia bolesnego i trudnego doświadczenia, w miarę normalnie funkcjonowali w życiu codziennym i wypełniali prawidłowo swoje role społeczne, a śmierć brata w żaden sposób nie wpłynęła na dalsze życie czy też nie spowodowała rezygnacji z życiowych planów odnośnie powoda M. P. (1),

- powodowie nie stali się w wyniku śmierci S. P. (2) samotni, a posiadali bliskich -w tym rodzinę, którzy choć w części byli i są w stanie zapełnić pustkę po zmarłym i wspomogli powodów w uporaniu się ze stratą,

- powodowie nie prowadzili ze zmarłym wspólnego gospodarstwa domowego, zaś zmarły w chwili wypadku był osobą dorosłą, posiadał już własną rodzinę (żonę i dzieci z którymi mieszkał), i to właśnie ww. osoby i założona własna rodzina stanowiły jego centrum życiowe oraz zaplecze emocjonalne, nie zaś powodowie,

- jak wskazała biegła w opinii uszczerbek na zdrowiu powódki został orzeczony jako długotrwały, a nie trwały, powódka była leczona psychiatrycznie jeszcze przed śmiercią syna, a wydarzenia związane z wypadkiem tylko dodatkowo spotęgowały chorobę powódki. Tym samym właśnie te samoistne schorzenia były czynnikiem determinującym i uzasadniającym wielokrotny pobyt powódki w placówkach medycznych, zaś biegła jednoznacznie stwierdziła, że czynnikiem niekorzystnym w przypadku powódki jest również ograniczone uszkodzenie OUN mające charakter trwały, będące skutkiem chorób somatycznych, a zatem okoliczności za które pozwany Fundusz nie odpowiada,

- uznanie, by krzywda doznana przez powódkę zwiększyła swój wymiar tylko po wydaniu opinii przez biegłych sądowych;

5. naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów odsetek od przyznanego zadośćuczynienia od dnia wcześniejszego niż dzień wydania wyroku w niniejszej sprawie.

W konkluzji pozwany wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez:

- oddalenie powództwa w zakresie kwoty 1.566,78 zł tytułem odsetek ustawowych od zasądzonej na rzecz powoda J. P. (1) kwoty 12.500 zł zadośćuczynienia za okres od dnia 22.08.2014 r. do dnia 29.12.2015 r. - dnia wyrokowania,

- oddalenie powództwa M. P. (2) ponad zasądzoną w wyroku kwotę 12.500 zł tytułem zadośćuczynienia, a także oddalenie powództwa w zakresie kwoty 1.566,78 zł tytułem odsetek ustawowych od zasądzonej na rzecz powódki M. P. (2) kwoty 12.500 zł zadośćuczynienia za okres od dnia 22.08.2014 r. do dnia 29.12.2015 r. - dnia wyrokowania,

- oddalenie powództwa M. P. (1) w całości,

- zasądzenie od każdego z powodów na rzecz pozwanego Funduszu zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem pierwszej instancji według norm przepisanych, stosownie do wyniku procesu w pierwszej instancji,

Apelujący wniósł także o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego Funduszu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności Sąd odwoławczy odniósł się do zarzutów dotyczących oceny materiału dowodowego, ponieważ tylko niewadliwie zgromadzone i ocenione dowody mogły posłużyć do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych, a w konsekwencji do właściwego zastosowania norm prawa materialnego.

Należy zatem podkreślić, że w orzecznictwie sądów powszechnych i Sądu Najwyższego jednolicie prezentuje się stanowisko, zgodnie z którym skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga jednoznacznego wykazania, że oceniając dowody Sąd pierwszej instancji uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, bądź też błędnie ocenił materiał dowodowy zgromadzony w sprawie. Jeżeli natomiast z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguły swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysunąć wnioski odmienne (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/2000, LexPolonica nr 376152; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 6 listopada 2007 r., I ACa 494/2008, LexPolonica nr 2408390).

Godzi się zaznaczyć, że bezpodstawne są zarzuty dotyczące nieudowodnienia przez M. P. (1) szczególnej więzi o charakterze dobra osobistego, która łączyła go ze zmarłym bratem.

Wypada wskazać, że istnienie tychże więzi wynika z zeznań powoda, których wiarygodności skarżący w żaden sposób nie podważył (protokół elektroniczny rozprawy z dnia 15 grudnia 2015 roku min. nagrania od 00:37:27 do 00:41:50 – płyta - k. 188).

W szczególności należy zwrócić uwagę na bezsporną okoliczność, że M. P. (1) często odwiedzał brata w miejscowości Z., pomimo tego, iż S. P. (2) założył już własną rodzinę. Bracia pomagali sobie wzajemnie, a powód często wspomina zmarłego członka rodziny, zwłaszcza gdy spotyka się z innymi bliskimi przy jego grobie. Trzeba więc stwierdzić, że gwałtowna śmierć S. P. (2) była z punktu widzenia M. P. (1) bolesnym doświadczeniem. Chociaż brak jest przesłanek do stwierdzenia, że śmierć brata w sposób trwały i znaczący wpłynęła na jego życie rodzinne, towarzyskie czy zawodowe, to zdaniem Sądu odwoławczego nie wyklucza to samo przez się cierpienia doznanego przez powoda. Wymaga podkreślenia, że proces żałoby jest kwestią indywidualną, a brak przeżyć o charakterze patologicznym jest jednym z czynników branych pod uwagę przy ustalaniu wysokości należnego zadośćuczynienia, natomiast nie warunkuje istnienia krzywdy jako takiej.

Ustosunkowując się następnie do zarzutu błędnego ustalenia źródła złego stanu zdrowia M. P. (2), należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy prawidłowo rozważył zgromadzony materiał procesowy, w tym opinię biegłej psychiatry. Wypada zaznaczyć, że nie ma racji skarżący, wskazując, iż samoistne schorzenia były czynnikiem determinującym i uzasadniającym wielokrotny pobyt powódki w placówkach medycznych. Biegła psychiatra stwierdziła bowiem, że to śmierć syna spowodowała u M. P. (2) dekompensację stanu psychicznego i funkcjonowania społecznego, a w konsekwencji konieczność leczenia psychiatrycznego ambulatoryjnego i hospitalizacji. Biegła wyjaśniła, że organiczne uszkodzenie OUN było niekorzystnym czynnikiem wpływającym na proces leczenia, jednakże w żadnym fragmencie opinii nie stwierdziła, że żałoba powikłana wynikała w przeważającym stopniu z chorób przebytych przez powódkę przed dniem wypadku jej syna.

Mylne jest również zapatrywanie apelującego, że Sąd Rejonowy ustalił, iż krzywda doznana przez powódkę zwiększyła swój rozmiar po wydaniu opinii przez biegłą. M. P. (2) jedynie rozszerzyła powództwo ze względu na treść opinii biegłej, która stwierdziła wystąpienie u powódki 7 % uszczerbku na jej zdrowiu psychicznym o charakterze długotrwałym. Zarówno powódka jak i jej profesjonalny pełnomocnik na etapie składania pozwu nie dysponowali wiadomościami o charakterze specjalnym pochodzącymi od biegłego sądowego, toteż przyjęta przez nich początkowa wysokość zadośćuczynienia bazowała m.in. jedynie na historii choroby M. P. (2). Trzeba zatem wyjaśnić, że zapoznanie się z opinią miało znaczenie pomocnicze, a nie konstytutywne dla określenia rzeczywistego rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę.

Należało więc uznać, że Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które Sąd Okręgowy podzielił i uznał na własne.

Pozostałe zarzuty, także te zakwalifikowane przez skarżącego jako zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. dotyczą uchybienia prawa materialnego.

W orzecznictwie niekwestionowany jest pogląd, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę stanowi istotny atrybut sądu merytorycznie rozstrzygającego sprawę w pierwszej instancji, zaś sąd odwoławczy może je korygować wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy mających na to wpływ, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, jako rażąco wygórowane lub rażąco niskie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1999 r. o sygn. akt II CKN 477/98, LEX nr 477661).

Co się tyczy zastosowania przez Sąd a quo art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. w stosunku do M. P. (1), trzeba podkreślić, że Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że po stronie powoda skutek śmierci jego brata powstała krzywda, podlegająca kompensacie. Powód niespodziewanie stracił bardzo bliską mu osobę, którą nadal wspomina. Choć przyznać należy, że w przypadku M. P. (1) nie można mówić o znaczącym wpływie przeżytej tragedii rodzinnej na jego życie, to jednak doznane cierpienie po śmierci brata, z którym był zżyty, zasługuje na uwzględnienie na gruncie norm prawa materialnego. Okoliczność, że w chwili śmierci S. P. (2), powód już z nim nie zamieszkiwał, z kolei M. P. (1) w krótkim czasie założył własną rodzinę, została właściwie odzwierciedlona w sumie przyznanego powodowi zadośćuczynienia. Ponadto upływ ponad 10 lat od wypadku, w którym zginął S. P. (2), miał wpływ na rozmiar cierpienia, które z pewnością jest już mniejsze, skoro powód jest teraz otoczony najbliższą rodziną – żoną oraz dzieckiem. Niemniej jednak w ocenie Sądu krzywda po stronie powodowej nie została zupełnie zatarta przez upływ czasu, wobec czego zasadnym było przyznanie M. P. (1) odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia. Kwota 10.000 zł stanowi bez wątpienia odczuwalną dla powoda sumę pieniędzy, a jednocześnie nie jest nadmiernie wygórowana, biorąc pod uwagę niemożliwą do naprawienia stratę – śmierć brata, z którym utrzymywał bardzo dobre relacje.

Podobne uwagi wypada odnieść do kwoty 17.500 zł zasądzonej na rzecz M. P. (2), która to łącznie z kwotą przyznaną jej od ubezpieczyciela stanowi sumę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć S. P. (2) (uwzględniając przyczynienie zmarłego w rozmiarze 50 %). Należy zaznaczyć, że otrzymana przez powódkę kwota pieniędzy nie stanowi bezpodstawnego wzbogacenia, jak chce tego skarżący. W ocenie Sądu odwoławczego uwzględnienie przez Sąd Rejonowy zarówno żądanej w pozwie kwoty 12.500 zł, jak i wynikającej z rozszerzonego powództwa kwoty 5.000 zł, nie nastąpiło z naruszeniem art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. Sąd pierwszej instancji słusznie bowiem wskazał, że powódka straciła w wypadku swojego syna, wskutek czego doznała silnego cierpienia, co wynika m.in. z opinii biegłej, która stwierdziła wystąpienie u M. P. (2) 7 % długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Okoliczności, na które powołuje się apelujący, tj. fakt, iż powódka po śmierci S. P. (2) mogła liczyć na wsparcie pozostałych członków rodziny, a ponadto powiązanie aktualnego uszczerbku na zdrowiu z wcześniejszymi dolegliwościami powódki, zostały właściwie rozważone przez Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy nie dopatrywał się również błędnego zasądzenia odsetek ustawowych przez Sąd a quo, tj. naruszenia art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. ani też uchybienia art. 363 § 2 k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c.

O dacie, od której należne są odsetki od zasądzonego zadośćuczynienia, istotnie decydują okoliczności sprawy i czasami datą tą może być dzień wyrokowania. Ale

w okolicznościach tej sprawy, biorąc pod uwagę, że powodowie po raz pierwszy wystąpili z żądaniem zapłaty w postępowaniu likwidacyjnym, a ich roszczenie było w sposób oczywisty uzasadnione, zobowiązanie pozwanego ma charakter zobowiązania bezterminowego i powinien on, co do zasady, spełnić świadczenie w terminie wynikającym z wezwania do zapłaty.

Potwierdza to między innymi, teza zawarta w wyroku Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r. (sygn. akt I CSK 243/10, Lex nr 848109), że jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego

lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 k.c. uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu.

Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu.

Przewidziana w art. 448 k.c. możliwości przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny.

Wskazać należy także na wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 sierpnia 2013 roku (sygn. akt I ACa 430/13, Lex nr 1369226), który stwierdził, że prawidłowe rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek od kwoty zasądzonej z tytułu zadośćuczynienia wymaga ustalenia przez sąd, czy stan rzeczy uzasadniający zasądzenie zadośćuczynienia - a więc rozmiar krzywdy poszkodowanego - były znane już wcześniej (w chwili wystąpienia przez poszkodowanego z żądaniem), a więc czy kwota żądana przez poszkodowanego była usprawiedliwiona co do wysokości w chwili zgłoszenia żądania, czy też dopiero po zgłoszeniu żądania lub w trakcie procesu ujawniły się nowe okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy. Określenie przez sąd orzekający w sprawie wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili wyrokowania uzasadnia przyznanie odsetek dopiero od tej daty. Natomiast ustalenie, że zasądzona kwota należała się poszkodowanemu już w momencie wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (art. 455 k.c.), odpowiadając rozmiarowi szkody niemajątkowej, ustalonej według mierników wówczas istniejących, usprawiedliwia zasądzenie odsetek od chwili wezwania do spełnienia świadczenia.

W okolicznościach tej sprawy nie ulega wątpliwości, że zadośćuczynienie mające rekompensować krzywdę powodów, należało się im już w chwili wezwania pozwanego do zapłaty - co wyklucza możliwość zasądzenia ich od daty wyrokowania.

Do konkretyzacji wysokości zadośćuczynienia doszło na etapie postępowania likwidacyjnego, kiedy pozwany wydał decyzję o wypłacie zadośćuczynienia. Pozwany dysponował więc pełną dokumentacją szkodową i wiedział o wszystkich okolicznościach uzasadniających przyznanie zadośćuczynienia na podstawie załączonych przez powoda dokumentów.

W rezultacie Sąd Okręgowy uznał, że Sąd pierwszej instancji wskazał prawidłową datę początkową naliczania odsetek ustawowych, wobec czego nie ma racji apelujący, że odsetki należały się powodom od daty wyrokowania.

Z przytoczonych względów Sąd odwoławczy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c., orzekając o tym w punkcie 1. sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2. sentencji na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., a zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który pozwany przegrał w instancji odwoławczej w całości.

Sąd zasądził więc od pozwanego na rzecz J. P. (1), M. P. (2) oraz M. P. (1) kwotę 2.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, którą to kwotę Sąd ustalił w oparciu o § 2 pkt 5) i § 10 ust. 1 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800).